

Tusk na wojnie z migrantami

14 czerwca 2025

Premier rządu warszawskiego Donald Tusk zamierza walczyć z nielegalną imigracją poprzez... kampanię informacyjną. Jak poinformował, akcja już ruszyła, a materiały wideo mają zobaczyć obywatele Afganistanu, Etiopii, Erytrei, Somalii, Kenii, Iraku, Pakistanu i Egiptu.

W środę w Sejmie szef rządu warszawskiego wygłosił exposé, w którym deklarował m.in. uruchomienie kampanii informacyjnej w państwach, których obywatele najczęściej szturmuje granicę polsko-białoruską. W jej ramach miały powstać m.in. plakaty i krótkie nagrania, zestawiające białoruską propagandę z rzeczywistością. Materiały te mają być kolportowane wśród imigrantów – w mediach społecznościowych i w przestrzeni publicznej.

Jak utrzymuje na swojej stronie Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, „to odpowiedź na współpracę przemytników i aparatów państwowych Rosji i Białorusi, których efektami są ogromna presja migracyjna na naszej wschodniej granicy oraz dramaty tysięcy ludzi sprowadzanych przez wrogie Polsce reżimy”.

„Akcja informacyjna z bardzo prostym i mocnym przekazem: Jak wyglądają próby przekroczenia na polskiej granicy nielegalnych imigrantów? Co spotka każdego, kto usiłuje przekroczyć nielegalnie polską granicę?. [...] To będzie kampania, która dotrze z informacją do wszystkich zainteresowanych ewentualną nielegalną migracją do Polski, że tu nikt azylu nie dostanie” – zapowiadał w Sejmie Tusk.

„Ruszyła kampania wymierzona w nielegalną migrację. Ten film, w sześciu językach, zobaczą miliony ludzi w Afganistanie, Etiopii, Erytrei, Somalii, Kenii, Iraku, Pakistanie i Egipcie” – napisał Tusk [na portalu „X”](#), załączając nagranie (patrz wideo wyżej).

Internauci jednak szybko przypomnieli premierowi, jak pod jego rządami traktowani są żołnierze broniący granicy. „To my coś panu Premierowi napiszemy, poniższe też zostało przetłumaczone na inne języki, szczególnie rosyjski i białoruski. Jak pan Premier myśli, czy zachęci to „biednych ludzi szukających schronienia” do jeszcze większej agresji i prób przekroczenia granicy?” – napisał profil Służby w akcji.

Chodzi o akt oskarżenia, jaki 11 czerwca wpłynął do Wojskowego Sądu Garnizonowego w Warszawie, dotyczący żołnierza, który 25 marca 2024 r. oddał strzał przy granicy z Białorusią w rejonie Dubicz Cerkiewnych na Podlasiu. Zdaniem prokuratury przekroczył on uprawnienia i naraził życie innych osób, zamiast bowiem ograniczyć się do użycia broni w celu zaalarmowania lub wezwania pomocy, oddał dwanaście strzałów ostrzegawczych z broni służbowej wzdłuż drogi granicznej. Strzały miały paść w kierunku grupy osób, znajdujących się na tej drodze, czyli nielegalnych imigrantów, funkcjonariuszy Straży Granicznej i innych żołnierzy Wojska Polskiego.

Autorstwo: MMP

Na podstawie: X.com, Gov.pl, Kresy.pl

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)